KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Sierpnia 1865 r. | № 184. | ROK 44. | Dnia 4 (16) Sierpnia 1865 r.

Środa. | Rano ciepła st. 13; w poł. st. 15. Wysok. wody st. 4. c. 1. (Ubywa). | Wschód Słońca g. 4 m. 45 Zachód „ „ 7 „ 22 | Jutro, ŚŚ. Anastazjusza B. i Mirona M.

— Pamiątka Wniebowzięcia N. MARJI PANNY, jako Święto Uroczyste całego Katolickiego świata, obchodzoną była solennie przez Nabożeństwa Odpustowe w kilku niżej wymienionych Kościołach, a nadto w dniu tym święcone były zioła i kłosy tegorocznych zbiorów. Ziół i kłosów dostarczyli nam włościanie sąsiednich wiosek, a poświęcone z świeżą i aromatyczną wonią wiązanki, unosili do swych siedzib mieszkańcy, aby je po za obrazami Świętych, jako religijną pamiątkę, do roku przyszłego zachować.— W Kościele po-Bernardyńskim, Summę celebrował JX. Wątorski, Kazanie miał JX. Czepulewicz, Reformat; licznie zebrani amatorowie pod przewodnictwem P. Chwaliboga, odśpiewali Oratorjum Karola Kurpińskiego, Modlitwę solo bas Złotaszewskiego, i Cantique de Noel, Adolfa Adama solo tenor.— W Kościele PP. Sakramentek, pod czas Summy celebrowanej przez JX. Dietrich, Kanonika Metropolitalnego, artyści i amatorowie odśpiewali Mszę Vogta, i duet Mercadantego; P. Markowski zaś, b. Artysta Opery, odśpiewał silnym basowym głosem Modlitwę do MATKI BOZKIEJ, Złotaszewskiego.— W Kościele po Dominikańskim, Wotywę odprawił JX. Cieślewski, słowo Boże wygłosił sędziwy starzec JX. Dąbrowski, Dominikanin.— W Kościele po-Augustjańskim, Wotywę odprawił JX. Habielski, Wikarjusz przy Kościele Ś. Jana, Summę celebrował JX. Rzadki, Augustjanin, zaś JX. Frankowski, Unita, siejąc między słuchaczy słowo zbawczej nauki wypowiedział Kazanie.— W Kościele po Karmelickim na Krakow:-Przedmieściu, JX. Domański, bawiący tu czasowo Wikarjusz z Gąbina, odprawił ranną Wotywę, JX. Dudrewicz, celebrówał Summę, a pełne namaszczenia i do łez wzruszające Kazanie wymownie wygłosił JX. Eufrozyn, Kapucyn.— Do licznych ozdób Katedralnego Kościoła Śgo Jana, przybyło obecnie 12 wspaniałych brązowych ściennych świeczników, zacheuszkami zwanych, które z zamówienia dostojnej Kapituły artystycznie wykonane zostały w fabryce wyrobów brązowniczych P. Fileborna.

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*— W dniu 9 (21) b. m. o godzinie 11-ej z rana w Warszawie w Gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Mazowieckiej, na publicznem posiedzeniu tychże Władz, Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zdawać będzie sprawę z czynności swych, w upłynionym 1-m półroczu 1865 r. dokonanych. Wstęp publiczności na posiedzenie jest dozwolony.— P. o. Prezesa, Jenerał-Lejtnant *Geczewicz.* (D. War.)

— Onegdaj JW. Hrabia Namiestnik raczył znajdować się w obozie na Bielanach, z powodu uroczystego obchodu pułkowego święta, moskiewskiego grenadjerskiego pułku. JW. Hrabia przytomnym był na nabożeństwie, po skończeniu którego raczył wznieść z żołnierzami pospołu, toast za zdrowie Jego Cesarskiej Mości i za pomyślność pułku. Następnie, pod namiotem rozpiętym w lasku Bielańskim JW. Hrabia raczył przyjąć śniadanie ofiarowane przez dowódcę pułku. (D. War.)

— *Petersburg, 11 Sierpnia.* Nowa konwencja pocztowa i telegraficzna Rusko-Niemiecka podpisaną została 9go b. m. przez Tajnego Radcę Tołstoja, zarządzającego pocztami i telegrafami w Rosji z jednej, a pełnomocnika pruskiego z drugiej strony. (D. War.)

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Komendant Miasta Warszawy, Jenerał-Lejtnant Xiążę *Bebutów*, z zagranicy; Jenerał Majorowie: *Garder*, z Wierzbołowa; *Wąsowicz*, z Petersburga; *Rozwadowski*, z Nowogeorgiewska; Rzeczywisty Tajny Radca *Prjaniszników*, z zagranicy; Rz: Radcy Stanu *Staszewski*, z Węgrowa; *Kudryawcew*, z zagranicy; Kamerjunker Dworu *Szewicz* i Dymissjonowany Jenerał-Major *Kołzakow*, z zagranicy;— wyjechał zaś: Jenerał-Lejtnant Senator *Mazurkiewicz*, do Miasta Czerska.

— W dniu jutrzejszym, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Żabickiego*, Urzędnika Najwyż: Izby Obrach:, odbędzie się Wotywa żałobna za spokój duszy jego, w Kościele po-*Karmelickim* na Krako:-Przedm:, o godz: 11tej z rana; na którą, pozostała Wdowa z Córkami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego. (12,650.)

— Ś. p. Zofja z Rzeszotarskich *Zakrzewska*, Żona Urzędnika Zarządu Poczt, przeżywszy lat 27, onegdaj zakończyła życie. Pozostały Mąż wraz z dwojgiem Dzieci, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu dzisiejszym o godzinie 3ciej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (12,641.)

— Onegdaj, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zszedł z tego świata ś. p. Jan *Bleszyński*, b. Kupiec i Obywatel m. Warszawy, w wieku lat 32. Pogrążone w żalu Rodzeństwo, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, w dniu dzisiejszym o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Kościoła po-*Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski. (12,648.)

— Wczoraj zmarł Wacio *Schmidt*. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi w dniu dzisiejszym, o godzinie 5tej po południu, z domu Nro 163 przy ulicy Nowomiejskiej, na cmentarz Puwązkowski. (12,649.)

— Doszła nas wiadomość, iż w zeszłym tygodniu we wsi Krzynowłoga Mała w Powiecie Przasnyskim, zmarł ś. p. Ludwik *Glinojecki*, urzędnik Banku Polskiego, czasowo tam przebywający na kuracji w domu rodziców swoich.

— Klęska pożaru, jaką nawiedzone zostały niektóre miasta w kraju naszym, wywołała współczucie

w sercach mieszkańców Warszawy, którzy niejednokrotnie objawili życzenie czynnego przyjścia w pomoc obywatelom wspomnionych miast, co mienie swoje w skutek pogorzeli utracili. Zasiłki dotąd udzielone, dochód z koncertu na pogorzelców Piotrkowa i składki w Redakcjach dzienników, ledwie wystarczają na zaspokojenie pierwszych potrzeb nieszczęśliwych. JW. Hrabia Namiestnik Królestwa uwzględniając to położenie i podzielając objawione życzenia Obywateli M. Warszawy, zezwolić raczył na urządzenie na korzyść pogorzelców zabawy muzykalnej w Saskim Ogrodzie, połączonej z loterją fantową przez Komitet pod przewodnictwem p. o. Prezydenta M. Warszawy Jeneralnego Sztabu, Jenerała Majora Witkowskiego, złożony z następujących Członków: 1) Jenerał-Majora Karcowa, 2) p. o. Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa Am. Zaborowskiego, 3) Hr. Stanisława Ostrowskiego Vice-Prezesa Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, 4) Szambelana Janusza Rostworowskiego, 5) L. Kronenberga Starszego Zgromadzenia Kupców M. Warszawy, 6) Józefa Zelta Dyrektora Resursy Kupieckiej, 7) Stalewskiego Dyrektora Resursy Obywatelskiej, 8) Rotmistrza Dzierzbickiego Adjutanta Hr. Namiestnika Król., 9) Konstan. Sobańskiego, i 10) Hr. St. Kossakowskiego Vice-Referendarzy przy Radzie Stanu, 11) Józefa Orłowskiego Radcy Budowniczego, 12) Teofila Fukiera b. Starszego Zgromadzenia Kupców, 13) Leona Epstejn Bankiera, 14) Jana Krausego Członka Komitetów obu Resurs, 15) Tomasza Le-Bruna Urzędnika Komissji Likwidacyjnej, 16) Kajetana Dąbrowskiego, 17) Konstantego Józefowicza, i 18) Wincentego Morytza Członków Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, 19) Zygmunta Zaborowskiego, Redaktora *Kurjera Warszawskiego*. Tak ustanowiony Komitet rozpoczął już swoje czynności.

— *Komitet do urządzenia zabawy muzykalnej wraz z loterją fantową w ogrodzie Saskim, na dochód mieszkańców miast w Królestwie, klęską pożaru dotkniętych.* — W celu prędkiego wprowadzenia w wykonanie powziętego zamiaru urządzenia loterji fantowej, podaję do wiadomości, iż wszelkie fanty choćby najmniejszej wartości z wdzięcznością przyjmowane będą każdodziennie do dnia 9 (21) b. m. włącznie: 1) w mieszkaniu Prezydenta Miasta od godziny 9tej z rana do 3ej z południa; 2) w Kancellarji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności od godziny 4tej do 6tej po południu; 3) w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od godziny 8ej z rana do 8ej wieczorem. Nadto wszyscy Członkowie Komitetu upoważnieni zostali do przyjmowania fantów. — Komitet ma nadzieję, iż większość mieszkańców Warszawy zechce przyjąć udział w tem szlachetnem przedsięwzięciu, w którem Członkowie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przyrzekli czynną pomoc, a Dyrektorowie Orkiestr Warszawskich: PP. Kuhne i Lewandowski już bezinteressownie ofiarowali swoje usługi. — W Warszawie dnia 2 (14) Sierpnia 1865 roku. — Przewodniczący w Komitecie, p. o. Prezydenta Miasta Warszawy, Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major *Witkowski*. — Członek Sekretarz, Z. *Zaborowski*.

— *Komitet pogorzelców miasta Piotrkowa*, udziela niniejszem zakwitowanie z odbioru kwoty rs. 1,400 kopiejek 38, pochodzącej z urządzonego koncertu w mieście Warszawie, w Teatrze Wielkim, w dniu 10 Sierpnia 1865 r., na wsparcie pogorzelców miasta Piotrkowa, a przez W. Tomasza Le Brun w dniu dzisiejszym Komitetowi wręczonej. — Piotrków, dnia 1 (13) Sierpnia 1865 roku; podpisali: Prezydujący Pułkownik Baron Bremsen. — Członkowie: Naczelnik Wojenny Powiatu Piotrkowskiego, Major Nikitin; Naczelnik Powiatu Piotrkowskiego, Kośmiński i Xiądz Prałat Skupieński. (D. W.)

— O wczorajszym dniu tyle możemy powiedzieć: że deszcz przez cały dzień lał podobnie jak i w nocy; to ulewny, to drobny, na przemian. Każdy prawie dla błota i wody siedział w domu, chyba ten wyszedł na ulicę kto musiał koniecznie, lub dla wysłuchania w Kościele Mszy Śtej, w dniu tak uroczystym jakim był wczorajszy. Wieczorem, jeżeli kto dom opuścił, to chyba wyruszył niedaleko dla przepędzenia go u przyjaciół lub znajomych, dla posłuchania muzyki, w którem z miejsc publicznych, albo też udał się do Teatru. I dziś deszcz pada, padał także noc całą.

— W dniu onegdajszym o godzinie 8ej wieczorem, podczas powstałej burzy z grzmotami, piorun uderzył w dzwonicę Kościoła Śgo Jana-Bożego. Około godziny 10ej dostrzeżony został w kopule ogień, który wkrótce zajął całe jej wnętrze, przybyła atoli straż pożarna z Nalewek zajęła się energicznie ratunkiem; kilku odważnych strażaków z widocznem niebezpieczeństwem musiało bydź przywiązanych u szczytu wieżycy dla zdjęcia żelaznego dachu, co gdy uskuteczniono, pożar niebawem ugaszony został. Burza następnie przeszła w stronę miasta wschodnio-południową. Włościanie przybyli z Jabłonny, powiadali, iż tamże spadły piorun, zapalił stodołę.

— Wczorajsza reprezentacja „Violetty" śmiało do świetniejszych liczoną być może. Teatr był przepełniony, a wyborne wykonanie tej pięknej opery Verdego przez naszych artystów przeszło niemal oczekiwanie. Przy pierwszem wystąpieniu Panny Kwiecińskiej w „Violetcie" oddaliśmy jej zasłużone pochwały, dziś nie możemy jak tylko powtórzyć te same wyrazy i wynurzyć uznanie jej talentu i pracy widocznej w każdem ukazaniu się jej na scenie. P. Filleborn śpiewał pierwszy raz rolę „Alfreda", oddawna zyskał on już względy publiczności dźwięcznym głosem i pełną uczucia grą. Wczoraj miał on nową sposobność rozwinięcia bogatych zasobów swego talentu, zachwycił też wszystkich słuchaczy. P. Koehler doskonale odśpiewał partję Ojca; oklaski też ciągłe po każdym wydatniejszym ustępie, i huczne przywoływania po każdym akcie stały się dobrze zasłużoną nagrodą artystów. Wdzięczność istotna należy się Dyrekcji za wystawienie tej opery i otworzenia młodym artystom pola do zdobywania nowych zasług.

— (Art. Nad.) W doniesieniach „Kurjera Warszawskiego" mógł każdy zauważyć protestacją Domu Handlowego, szczycącego się starodawną firmą *Cliquot*, przeciw wszelkim podrabianiom Artykułu przezeń dostarczanego. Zaiste w Europie, wszelkie podszywanie się pod obcą firmę, samozwańcze roszczenia i nieprawe zabiegi, noszące cechę targania się na cudzą własność, na pomysł cudzy, surowo przez opinią są karcone, a przez sądy karane.

— Na mocy upoważnienia Władzy Edukacyjnej, otworzoną została przy ulicy Złotej pod Nr 1517, Szkoła prywatna żeńska; o czem zawiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów.— Przełożona Szkoły, Walerja *Żabicka.*

— Obecnie wszystkie elegantki Paryzkie używają na korespondencje, tak papieru jako i kopert ozdobionych kolorową jaskółką niosącą w dziobku list; takiż papier znajduje się już w składzie materjałów piśmiennych P. J. G. Arnhold.

— Onegdaj dwaj Turcy goszczący w Warszawie, o których wspominaliśmy, fotografowani zostali w Zakładzie P. Beyera. Są to pielgrzymi z Jerozolimy, idą do Pesztu dla odwiedzenia grobu jakiegoś świętobliwego Machometana, którego zwłoki mają w tem mieście spoczywać.

-- Cukiernia P. Semadyniego na rogu ulicy Niecałej istniejąca przeszła w tym czasie na własność Pana S. Rękosiewicza.

— W tych dniach współ-właściciel składu nasion (w domu P. Lessera na ulicy Miodowej) założonego, P. Gąsiorowski, wyjeżdża na niejaki czas w interessach handlowych do Niemiec, Francji i Anglji.

— W M. *Łodzi* w ogrodzie P. Landa, od początku b. m. Kapela P. Steinhauer'a daje koncerta.

— Z *Płocka* donoszą pod dniem 10 b. m. od dni kilku deszcze nie przestają padać i panuje obawa ażeby pszenica którą teraz sprzątają nie wyrosła.

— Z *Ciechocinka* donoszą nam, iż lubo już dosyć osób rozjechało się, nowy znowu poczet gości przyjeżdża i to codziennie, do tego miejsca kuracji.

— Mocne upały, dochodzące do 36° Rau:, na teraz nie opuszczają *Kijowa.* W nocy z 10 na 11 Lipca około godziny 12½, wprawdzie powstała silna burza z grzmotami, błyskawicami, ulewą z gradem, lecz trwała nie długo, przeto też miasto nie doznało takich szkód jak 20 Czerwca.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od E. F. rs. 1 kop: 50, dla pogorzelców miast: Piotrkowa, Kałuszyna i Siedlec.— Od A. W: rs. 10 dla pogorzelców miasta Piotrkowa.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 10go Sierpnia.* — Pojednanie nieporozumień pomiędzy Brazylją a Anglją za pośrednictwem Portugalji zwróciło tę ostatnią uwagę dzienników Angielskich, które oddają wielkie pochwały jej rządowi i wewnętrznemu stanowi jednego z najpiękniejszych krajów. — Dnia 7go b. m. w Pałacu kryształowym w Sydenham miało miejsce uroczyste otwarcie wystawy między - narodowej, urządzonej przez rzemieślników Angielskich i Francuzkich na pamiątkę 50-letniego pokoju między obu narodami. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż 10go Sierpnia.* — Cesarz opuścił dziś rano, o godzinie 9ej Plombières i nie wstępując do Paryża udał się do obozu Chalons. Nie będzie on się znajdował w stolicy, w roku bieżącym, na uroczystości Napoleońskiej. — Większa część Ministrów którzy czas jakiś byli nieobecni, popowracała do Paryża, ale za to znowu wielu znakomitszych urzędników wyjeżdża wkrótce na prowincję dla prezydowania na posiedzeniach właściwych rad departamentalnych. I tak Marszałek Vaillant jedzie do Dijon; P. Drouyn de Lhuys do Laon; Marszałek Randon do Grenobli, Fould do Tarbes, Baroche do Wersalu a Chasseloup-Laubat do Rochefort. — Duruy, Lavalette i Canrobert pozostają w Paryżu, a podróż P. Behic do Marsylji nie jest jeszcze stanowczo zdecydowaną.—Hr. Walewski pewien jest wyboru swego w Landes. Ani Pan Dampierre ani P. Lefranc nie będą z nim współzawodniczyli. — Pogłoski, jakoby wyjazd Jenerała Fleury do Chalons, miał związek ze sprawami Niemieckiemi, były bezzasadne. Jenerał udał się do Plombières jedynie z powodu odjazdu Cesarza do Chalons, gdzie Cesarzowa z Cesarzewiczem mają także przepędzić dzień 15ty Sierpnia.— Cesarz przywiózł z sobą podobno z Plombières zupełnie skończoną drugą część „Życia Juljusza Cezara". — Córka znanego kompozytora Offenbacha wyszła za mąż za P. Charles Comte. Ślub odbył się w Etretat, gdzie mimo dość znacznej odległości od Paryża, zebrało się mnóstwo przyjaciół znajomych, tak iż Kościół pomieścić ich nie mógł. (Ind. Bel.)

Paryż, 11go Sierpnia. — Cesarz Napoleon jest już w obozie Chalons, gdzie jak zapewnia „Opinion nationale" Cesarzowa ma powieźć także Cesarzewicza. Podług innego dziennika, Cesarz opuści obóz 20go, i nie wstępując do Paryża, uda się prosto do Biarritz. —Wiele hałasu narobiło w Paryżu widzenie się Ambasadorów Pruskiego i Włoskiego, któremu przypisywano ważność polityczną. Zapewniają jednak, iż na konferencji tej traktowano kwestje czysto handlowe. — P. Ulloa, Poseł Hiszpański przy dworze Włoskim, udający się na swe stanowisko, przybył do Paryża. Nowy Ambasador przy dworze Francuzkim, Margr. Lema, spodziewany jest tu w Poniedziałek.— Wieść o wysyłce posiłków do Mexyku utrzymuje się. Podobno nawet i Wice-Król Egiptu skłonny by był do dania w tym samym celu rządowi Francuzkiemu 3 lub 4 pułki swych turkosów, znoszących łatwo klimat Mexykański, a to dla przyuczenia ich do taktyki Europejskiej, i użycia następnie w Afryce, a mianowicie przeciw Królowi Teodorowi. — Projekt tej wyprawy podobno rzeczywiście istnieje. (Ind. Bel.)

WŁOCHY. — Donosiliśmy już o zamiarze rządu Papiezkiego werbowania nowych wojsk; zachodzi jednak kwestja, czy ogromny deficyt w skarbie Rzymskim, pozwoli na przyprowadzenie do skutku tego przedsięwzięcia. — Podróżnym przybywającym z Ankony wzbroniony został wstęp na territorjum Papiezkie. Słychać że na przyszłym konsystorzu Książę Hohenlohe otrzyma godność Kardynalską, a Liszt tytuł Monsignora. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor" wieczorny Paryzki z d. 12 b. m. donosi, że Cesarzewicz opuścił w dniu tym Fontainebleau, udając się do obozu w Chalons.— P. Drouyn de Lhuys, poprzedniego dnia pojechał do Chalons, zkąd wrócić miał do Paryża 13go.— Listy przez Marsylję z Konstantynopola nadeszłe, z daty 2go b. m., wspominają, że wszelkie interesa są tam w zawieszeniu, i że tranzakcje giełdowe są żadne. Zapewniają, że sprawa Kanału Suezkiego, uregulowaną została, stosownie do propozycji uczynionych przez Rząd Francuzki.

Telegram z Madrytu, datowany 11go Sierpnia, zapewnia, że wysłano stroje dla Królowej, z czego wnoszą, iż projektowane widzenie się z Cesarzem Napoleonem przyjdzie do skutku. Utrzymują, że P. Ulloa ma polecone zawarcie traktatu handlowego i konwencji pocztowej z Włochami.

Z Monachjum 13go b. m. piszą, że przybył tam 12go Wirtembergski Minister spraw zagranicznych Baron Varnbüler, i natychmiast miał konferencję z Panami Pfordten i Beust. Ostatni wyjechał tegoż dnia wieczór do Salzburga, gdzie się udaje w nadzwyczajnej misji Hr: Vitzthum, Poseł Saski przy dworze Bawarskim. — Cholera zaczyna się szerzyć w Hiszpanji. Przynajmniej telegram z Barcelony otrzymany 14go w Paryżu, zawiadamia, że mnóstwo mieszkańców opuszcza miasto z obawy tej epidemji.—Inna depesza z Madrytu donosi, że ojciec Króla, infant Francisco a Paulo zmarł.—Depesze z Wiednia, z daty 14 b. m. donoszą, że Król Pruski ma opuścić Gastein 19go, i tegoż dnia spotkać się w Salzburgu z Cesarzem Franciszkiem-Józefem. (In: Bel:).

— W ciągnieniu dzisiejszem Loterji Klassycznej, znaczniejsze wygrane padły na następujące numera: na Nr 2,900 Rs. 3,000, na Nr 16,741 Rs. 2,000, na Nr 13,258 Rs. 500 i na Nr 17,765 Rs. 300.

Szarada.

„Bój się BOGA Jasiu drogi!
Czy gdzie była feta jaka?
Bo ci nie chcą chodzić nogi,
A czerwieńszyś od buraka!
Czub na głowie roztargany,
Oczki ci się dziwnie śmieją,
A na nosie jak wulkany,
Mnogie krosty ogniem zieją!
Ale wiem już—Jacek święcie
Zwykł obchodzić imieniny,
Musiałeś tam pić przeklęcie,
Bo aż kurzy się z czupryny".
„*Pierwsze*, w głupstwo! on do mody,
Ściśle teraz się stosuje,
Da sodowej flaszkę wody,
Kwaśnem winem poczęstuje!
A nie wdając się w wybryki,
Da do tego, i to w miarę,
Pompejańskie rogaliki,
Albo ciastka jak świat stare!
W takiem winie ręce myją.
Niech go sobie djabeł pije,
U mnie *wszystkie* niechaj żyją,
Pierwszy, drugi niechaj żyje!
A szczególniej *drugi* świeży,
Nie pogardzi nikt nim w lecie,
To też niech kto sobie wierzy,
W to co świat nań *pierwsze trzecie*,
Ty mi słuszność przyznać raczysz,
Z przekonaniem twojem całem,
Pójdź—pokosztuj—a zobaczysz,
Co ja zdawna studjowałem".
(Zeszłe Zadanie: *Krynice*).

Przyjechali do Warszawy:

Ciechomski Józef Ob: z Brzozowa nr 1402; Igelsztrom Pułkownik z Białegostoku nr 601; Kozłowski Jan Doktor z Międzyrzeca nr 625; Lesser Stan: Ob: z Konar nr 544; Walewski Winc: Ob: z Karsznic nr 585.

Przyjechali koleją żelazną: Battes Wiliam i Battes Edw: Ob: z Londynu nr 585; Neuman Gustaw fabrykant machin z Wrocławia nr 1804; Odyńcowa Zofia Żona Jenerała-Majora z Wiednia nr 1269; Unruh Józef Ob: z Wrocławia nr 634.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe. Jutro odchodzą **Karety**: do Brześcia Lit. o godzinie 11 rano; do Lublina o godz: 1 po połud:; do Suwałk o godzinie 2 po południu; do Kielc o godzinie 6½ wieczorem.— **Omnibusy**: do Radomia o godzinie 10 rano; do Lublina o godzinie 6 wieczorem; do Sochaczewa o godzinie 6 wieczorem; do Brześcia Lit. o godzinie 7ej wieczorem. — **Furgony**: do Brześcia Lit: o godzinie 8ej rano.

Teatr Rozmaitości. Dziś, *Zemsta za mur Graniczny.* (Pan Szajerowicz, Artysta dramatyczny, przedstawi rolę Cześnika). — *Pewien Jegomość i Pewna Jejmość.*

Teatr Wielki. Jutro, *Violetta.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 14 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 10 do rs. 6 k. 50; żyta od rs. 3 k. 60 do rs. 4 k. 2⅓; owsa od rs. 2 k. 68½ do rs. 2 k. 77½; gryki od rs. 2 k. 85 do rs 3; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 80.

Dnia 11 b. m. okowity próby 10tej płacono za wiadro od rs. 2 k. 97 do rs. 3 k. 4¾; za garniec od kop. 97 do k. 99½.

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 16 Sierpnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 86 k. 98⅝; dają rs. — kop. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 50, dają rs. 13 kop. 46; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 106 k. — dają rs. 105 k. 85; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 kop. ⅔; dają rs. 100 kopiejek ¼; Metalliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek — dają rs. 100 kop. 67; za bilety Banku Cesarstwa żądają rs. 92 kopiejek 50, dają rs. — kop. —; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr. 100, żądają rs. 74 k. 25, dają rs. 73 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 50, dają rs. 78 k.—; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: dróg żelaznych żądają rs. — k.—; dają rs. 122 k. 50; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 101 kop. 50, dają rs. 101 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 34 k. — (z kuponami dają rubli srebnych. 26 kop. 50); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 30; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 93 k. ⅓, dają rs. 92 k. 50; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 kop. 51⅝; od listów zastawnych kop: 9.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 184.

Środa. — Dnia 16go Sierpnia. — Rok 1865.

DONIESIENIA.

—*Starsi Giełdy kupieckiej Warszawskiej*, podają do wiadomości publicznej, iż poczynając od dnia 4 (16) Sierpnia r. b., Zebranie Giełdowe z powodu zmiany pociągów Drogi Zelaznej z Warszawy do Berlina, odbywać się będą od godziny 10tej do 11tej przed południem, pod dotychczasowem zastrzeżeniem co do opłaty kop: 5, za opóźnienie się. — Tomasz *Czaban*, Sekretarz Giełdy. (12,626.)

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b., tudzież Komitetu Cenzury Warszawskiej w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) t. r. wydanych, odbędzie się sprzedaż **ruchomości**, po niegdy Karolu Erneście Kurek, Professorze Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego pozostałych, składających się szczególnie z różnego rodzaju **Książek** w francuzkim, angielskim i niemieckim językach, tudzież kotłów miedzianych, szaf, stołów, bryczki, zegarka złotego i innych, przedemną podpisanym Rejentem, na gruncie dóbr Ruda fabryczna w Marymoncie obok Kaskady, w Okręgu Warszawskim, a to w dniu 9 (21) Sierpnia r. b. o godzinie 11ej z rana zaczynając.

Wincenty **Heleman**. (12597).

—Właścicielka magazynu strojów i okryć damskich F. *Jaskulowska*, dawniej *Wiśniewska*, w tych dniach wyjechała za granicę.

O Lekcjach Kroju do Sukien Damskich.

Niektóre Osoby w zamiarze nauczenia się za tanio i w bardzo krotkim czasie Krawiectwa Damskiego, pobierały lekcje kroju metody jakoby Francuzkiej, lecz doznały zawodu, dla tego, że metoda której ich uczono, wcale nie była Francuzka, ale jedna ze staroświeckich, dająca się zastosować tylko do figury kompletnie kształtnej. Ze pobierały lekcje od takich osób, które nie posiadają praktycznej znajomości krawiectwa, i nie są w stanie wskazać ani jednej osoby, którąby nauczyły krawiectwa. Nie dość jest skrajać Suknie, ale i umieć uszyć ją po krawiecku, bo bez tego suknia nigdy nie będzie dobra. Chcąc uniknąć zawodu, trzeba przedewszystkiem przekonać się, czy osoba udzielająca lekcje, sama posiada praktyczną znajomość krawiectwa, czy mająca być wykładaną Francuzka metoda, zasadę której stanowi linja oznaczona dwoma stanikami, jest rzeczywiście Francuzką, a nadto po odbyciu 15stu lekcji, uszyć parę sukien. — Wiadomość w Zakładzie Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nrem 1345, przy ulicy Sto-Krzyskiej, drugi dom od Nowego-Świata w lokalu Nr 10. (3116.)



Ktoby z Rodziców lub Opiekunów życzył sobie umieścić kilku **UCZNI** na Stół i Stancję za bardzo przystępną cenę, gdzie oprócz wygód wszelkich i opieki, mogą mieć i Korrepetytora w domu; po bliższą wiadomość raczą się zgłosić na róg ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej pod Nr. 1,559 b, do mieszkania Nr. 16. (12,404.)

Brzytwy Angielskie Army Razors,

Heiffora, nadeszły do Składu Cygar Fabjana Lewental, i przedają się po cenach dawniejszych, stałych, mimo wysokiego agio. — Tamże jeszcze tylko mała ilość **WODY Kolońskiej** prawdziwej, po cenach zniżonych, do sprzedania; ulica Wierzbowa, obok Redakcji Kurjera Warszaws: przy placu Teatralnym. (12623).

TŁOMACZENIA NA JĘZYK RUSKI

Projektów Tabell Likwidacyjnych

i samych **TABELI**, wykonywa za pomierne wynagrodzenie Tłómacz Rządowy. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w drugim domu od Nowego-Świata, pod Nrem 1345, w lokalu pod Nrem 10 na drugiem piętrze. (5516).



WINOGRON Węgierskich Kuracyjnych, pierwszy transport, nadszedł do Handlu Win i Delikatesów, **Antoniego Stępkowskiego.** (12,438.)

Jeometrowie i Pomocnicy,

mogą znaleźć korzystne zatrudnienie. Wiadomość u Wgo Cetnarowicza, Nr 715 róg ulic Solnej i Leszna, w domu Wgo Jezierskiego. (12516).



Mamka ze świeżym i zdrowym pokarmem, życzy sobie stosownego miejsca. — Tamże jest **Pokoik** dla osób spodziewających się słabości. Wiadomość powziąść można u Akuszerki J. przy ulicy Freta Nr 278 wprost XX. Dominikanów na 2m piętrze od frontu. (12640).

Uczeń z 4ej klassy i Podaptekarz,

potrzebni są do Apteki w Warszawie. Informacja w Składzie Aptecznym Nr 500 na Podwalu. (12624).

Lekcje za stół i stancją,

lub też za stosownem wynagrodzeniem, życzy sobie udzielać Uczeń 6ej Klassy celujący. Wiadomość powziąść można w każdym czasie, w domu pod Nrem 1574 lit: E, ulica Jerozolimska, Nr mieszkania 3. (12589).

Osoba znająca się na gospodarstwie,

wiejskiem i miejskiem, posiadająca przytem język Niemiecki, życzy sobie znaleźć miejsce do **zarządu** domem na wsi lub w Cesarstwo. Osoby interessowane raczą zostawić adresa w Sklepie korzennym Wgo Szczerbińskiego, na Starem-Mieście. (12569).

Młody Człowiek posiadający język Niemiecki, i mogący złożyć znaczną kaucję, poszukuje miejsca odpowiedniego, w fabryce lub handlu. Bliższe porozumienie się listowne pod adressem **L. B.** poste restante. (12575)

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania: **Okrycie** syberynowe, **Mantyla** axamitna używana, **Bransoletka** złota, **Kołdry** pikowe, **Kapy** kolorowe nowe, **Miedź** kuchenna. Widzieć to można od 9ej do 1ej z południa codziennie, przy ulicy Nowy-Świat obok Foxalu, Nr 36 w dziedzińcu na lewo, Nr 2 mieszkania. (12637).

Do najęcia od 1go Września do 1go Listopada,

Salon o trzech oknach,

i **2 Pokoje** małe; zupełnie umeblowane, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Nowy Świat Nr 21, czwarty dom za ulicą Chmielną. Wiadomość w miejscu, u lokatorki. (12639).

Pokój Kawalerski,

jest do wynajęcia każdego czasu, z meblami i osobnym wchodem, w bliskości Teatru. Wiadomość w Składzie Papieru przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 467. (12576).

Dwa NAGLE Angielskie,

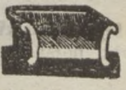
z wszelkiemi przyborami do tychże należącemi, w dobrym stanie, w korzystnem miejscu, są do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 950 przy ulicy Żabiej, w Maglach. (12590).



Ktoby miał do zbycia:

Kanapę lub Szesląg,

raczy nadesłać swój adres pod Nr 971 przy ulicy Granicznej, pod Nr 1szy mieszkania. (12642).



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Meble i różne rzeczy,

przy rogu ulic Hożej pod Nrem 1686, naprzeciw Kościoła Ŝgo Alexandra. (12431).

SKŁAD SZKŁA, PORCELANY I FAJANSU,

JULJUSZA ALTDORFER,

w domu Wgo Brunwejn, dawniej Petyskusa, przy placu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, pod Nrem 473B.

otrzymał na Główny Skład i wyłączną sprzedaż,

Patentowane SŁOJE i NAKRYWKI Jennings w Londynie, na wystawie między-narodowej Londyńskiej 1862 r., złotym Medalem wynagrodzone.

Słoje te z nakrywami okazały swoją wyższość i praktyczność nad wszelkiemi innemi sposobami w przysposobieniu i przechowaniu wszelkich konserwów z fruktów, jarzyn, mięsa i innych przedmiotów, które przez zetknięcie się z powietrzem, zepsuciu podlegają, są tańsze od blaszanych puszek, łatwe do zamykania i otwierania; oprócz tego sprzedają się i osobno nakrywki, które do każdego innego Słoju dopasowane być mogą, przez zamykanie szczelne niedopuszczające żadnego powietrza, są one nader praktyczne w każdym użytku i mogą być przez kilka lat używane; oprócz tego otrzymał tenże Skład w komis **słynne Soki Fruktowe** (malinowe, wiśniowe i t. d.), z gór Szlązkich i sprzedaje takowe po umiarkowanej cenie; oraz **Wyroby z glinki**, jako to: Figury, Ample, Konsolki i ozdoby dla okolenia Klombów kwiatowych, które jednak na obstalunek tylko podług modeli się sprowadzają. (11976)

Ktoby potrzebował

Nauczycielki Muzyki,

lub do nauki na mieszkanie, lub na godziny, albo do towarzystwa, może powziąść bliższą wiadomość na rogu Nowolipek i ulicy Karmelickiej Nr 2403, w oficynie, tam gdzie ganek. (12638).

OSOBA pobierająca nauki na pensji w St. Petersburgu, świeżo do Warszawy przybyła, pragnie do języków Ruskiego, Niemieckiego, Francuzkiego, i muzyki, przyjąć miejsce Guwernantki w domu Ruskim tu w Warszawie lub na prowincji: potrzebujący Nauczycielki raczą się zgłosić do domu Nr. 229, przy ulicy Mostowej 1e piętro od frontu, wrazie niezastania u stróża miejscowego. (12,534)

Nowo-otworzony Magazyn

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na 1em piętrze pod Nrem 417, poleca się Szanownej Publiczności dokładnem wykończeniem wszelkich **obstalunków**; — przytem w tymże Magazynie potrzebne są **PANNY** do szycia bielizny. — **Bernhard** i **Burtè**. (12567).

Gorzelnia z nowym aparatem,

wraz ze wszystkiemi statkami, jest do wypuszczenia w czasową dzierżawę, o 24 wiorsty od M. Warszawy; — oraz **PROPINACJA**, składająca się z dwóch Karczem. — Wiadomość bliższą o warunkach powziąść można w domu pod Nrem 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, pytając o lokaja Marcina. (12504).

Przy ulicy Krak: Przedmieście, w Pałacu Hr: Uruskiego, do nowo otworzonego Zakładu szycia, przyjmuję młode **PANIENKI**, do nauki szycia Bielizny, Sukien i Strojów, oraz zamówienia na wszelkie roboty Damskie; za spieszne i dokładne wykończenie powierzonych mi robót, zaręczam.—**A. Grzywińska**. (12,209.)

SOK MALINOWY

tegoroczny, jak w latach poprzednich, nadesłany został w komis do sprzedania, w składzie materjałów aptecznych **A. F. GALLE**, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. *Reformatów*. (12,090).

BRACIA SCHMIDT W BYDGOSZCZY,

polecają swój

MAGAZYN MÓD

zaopatrzony w najnowsze i najozdobniejsze wyroby na każdą porę, jako to:

Lyońskie materje jedwabne, pół-jedwabne, wełniane i pół-wełniane w wszelkich deseniach, stosownych do ubrania Dam, **Szale francuzkie, Dywany, Wyroby na meble, Portiery i Firanki** z wszelkich tkanin, utrzymujemy przytem wybór gotowych rzeczy, a mianowicie **Płaszczy, Burnusów, Paletotów i Rabatów**, każdej wielkości tak z wyrobów **fantazyjnych** jako i **Syberyn**, gotowe ubrania (suknie), według najświeższej mody w jak najkrótszym czasie z troskliwością i gustem wykonane zostaną.

Zwracamy przytem głównie uwagę na **Wielki Skład płócien i gotową Bieliznę**, tak co do rzetelności jako i wyboru. Starając się jak najlepsze towary sprowadzać, sprzedajemy takowe po umiarkowanych lecz stałych cenach.

Agentura główna **Maszyn familijnych do szycia** z sławnej Fabryki **Grover i Baker New-York**. Expedycja i korrespondencje w języku polskim się załatwiają.—Pieniądze polskie przyjmujemy według najwyższego kursu. (11,728.)

ZNIŻONE CENY

HERBATY CHIŃSKIEJ,

W SKŁADACH

EDWARDA HERING,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Beyera Nro 412a, i przy ulicy Daniłowiczowskiej Nro 619 i 620.

Z dniem dzisiejszym prawo obniżające cło wchodowe od Herbaty kwiatowej lądem sprowadzonej zyskało moc obowiązującą.

W następstwie tego rozporządzenia, weszły do Składów moich sprowadzone przezemnie transporta Herbaty kwiatowej po zmniejszonem cle, i stosunkowo *ceny gatunków kwiatowèj Herbaty obniżone zostały, a mianowicie*:

Gatunki od złp. 13 gr. 10, do złp. 26 gr. 20.

W korzystnej chwili zdziałane zakupy partji Herbaty czarnej wysokiego gatunku, pozwalają mi zniżyć **cenę Herbaty dotychczas po złp. 12 sprzedawanej, na złp. 10.**

Zakupy Herbaty, dopełniane są przezemnie osobiście na aukcjach w Londynie, a świadectwa urzędowe Komory Celnej wychodowej Londyńskiej przez Konsulat Rossyjski poświadczone, dowodzą: iż w roku zeszłym 5,000 pudów Herbaty wydeklarowane zostały przezemnie z tego portu. (10,869.)

100 Arkuszy Papieru



Listowego z dodaniem 50 pięknych **Kopert** Paryzkich z wytłoczeniem liter, sprzedaje się w Składzie Materjałów Piśmiennych **Karola BERNSTEJNA**, przy ulicy Miodowej wprost Kościoła Kapucynów, po cenach następnych: I. Zwyczajny gatunek za złp. 2 gr. 20. II. Lepszy gatunek w różnych kolorach, za złp. 3 gr. 10. III. Najlepszy gatunek w różnych kolorach złp. 4. Do Numeru II i III dodaje się bezpłatnie Pudełko. Skład powyższy posiadając obecnie dwie Maszyny do wytłaczania liter, jest w możności nawet na poczekaniu rozlicznym żądaniom Szanownych osób zadosyć uczynić. 100 Biletów wyciskanych na papierze glansowanym w ozdobnym pudełku, kosztuje złp. 5. (Nr 339.)

KAMERDYNER, rodowity Niemiec, który te obowiązki sprawował w samej Warszawie już od lat 3ch, poszukuje zaraz podobnego miejsca, a nawet może przyjąć obowiązki Rządcy dóbr, lub jakiej znacznej realności w Warszawie, za złożeniem w razie żądania, kilku tysięcy złotych. Wiadomość co do rekomendacji, oraz świadectwa jego, można przejrzeć zawsze w mieszkaniu w domu zwanym pod Blachą, gdzie Kancellarja Dyplomatyczna. (12,636)

Nauczyciel języka Francuzkiego,

utrzymujący obok tego miejscowego Korrepetytora do własnych dzieci, dla wspólnej z temiż dziećmi edukacji, życzy sobie przyjąć kilku Uczni do Szkół Rządowych uczęszczających. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła XX. Reformatów w domu Kaftala Nr 468/9, Nr mieszkania 28. (12453).

Wiadomość dla Rodziców z Prowincji.

Osoba poważana płci żeńskiej, Matka Rodziny, mówiąca kilkoma językami, znana ze swej troskliwości dla Dzieci, podejmuje się przyjąć na stół i stancję **Ucznie**, za bardzo umiarkowaną cenę; którzy pomimo wszelkich wygód i ćwiczenia się ciągłego w językach, będą mieć nad sobą Korrepetytora w domu i doznawać Macierzyńskiej opieki, oraz mogą uczęszczać do Gimnazjum, od którego o kilkanaście kroków mieszka.—Wiadomość osobiście lub listownie franco, przy ulicy Marszałkowskiej Ner 1370, w Handlu P. Dąbrowskiego, trzeci dom idąc od Saskiego Ogrodu. (12,064.)

Ktoby z PP. Obywateli życzył sobie umieścić **Synów** uczęszczających do Gimnazjów 2go lub 3go **przy Familji**, zapewniającej dla tychże Rodzicielską Opiekę, wygodne pomieszkanie i stół z miejscowym wzorowym korrepetytorem przy sposobności korzystania z muzyki za cenę umiarkowaną, raczy się zgłosić przy ulicy Nowy-Świat Ner 1261 na 1em piętrze w oficynie pod Nrem 12 mieszkania, które jest w odległości środkowej pomiędzy dwoma powyższemi Gimnazjami.—**A. H.** (12,485.)



MAGAZYN MEBLI



od lat wielu istniejący na placu Krasińskim, wprost Ogrodu Krasińskiego, przeniesiony został na ulicę Miodową do domu XX. Bazyljanów, pod Ner 485, wprost pałacu Arcy-Biskupów. Jak dawniej tak i teraz zaopatrzony jest w różne gatunki Mebli, dokładnej roboty.

F. Czajkowski. (Nr 1394).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.